

# Odszedł Pasterz Dobry, co Ukochał Lud

Wiadomość o śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II zastała mnie w kościele gdzie wraz z księżmi wikariuszami i kilkudziesięciosobową grupą wiernych zgromadziliśmy się na wspólnej modlitwie ofiarowanej w Jego intencji. Zaraz rozdzwoniły się kościelne dzwony, a z naszych oczu popłynęły łzy. Stało się dla nas jasne, że oto opuścił ziemię najpiękniejszy z ludzi i największy z rodu Polaków. Świat odtąd będzie już inny bo pozbawiony Jego obecności, miłości i modlitwy. Przez całe lata przyzwyczailiśmy się, że On po prostu Jest.

Ta obecność, która docierała do nas zewsząd, była podstawą do codziennego rachunku sumienia - jacy jesteśmy, my, przed Bogiem. Jacy jesteśmy, my - w kościele, w domu, w pracy, w Ojczyźnie. Zawsze w Ojcu Świętym mieliśmy niezawodne oparcie i stały punkt odniesienia. Przez pielgrzymki do Ojczyzny i audiencje dla Polaków Papież umacniał naszą tożsamość narodową i wiarę w Boga. Wiarę w codzienną, żywą obecność Chrystusa w Eucharystii, w Słowie Bożym, w Człowieku.

Te myśli, tak nagle, towarzyszyły nam w wieczór śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II i wyzwoliły w nas potrzebę wyrażenia się przez miłość, pamięć i modlitwę. Kolejne dni, wieczory i niektóre noce, stały się manifestacją tychże uczuć, z dominantą modlitwy i wdzięczności. Wspierając Ojca Świętego, który „powrócił do Domu Ojca” jednoczyliśmy się w czuwaniach modlitewnych młodzieży i dorosłych, w sprawowanych Mszach Świętych, w białym marszu wdzięczności, przy płonących zniczach i księdze kondolencji. To wielkie, zbiorowe dzieło modlitwy zostało przez niektórych nazwane Rekolekcjami, czyli niezwykle intensywnym i bardzo osobistym spotkaniem z Bogiem, połączonym z autentyczną przemianą serca i życia. Było nas w te dni tak wielu i to było ważne i piękne. Zapisaliśmy swoją kartę w historii pamięci o Umiłowanym Ojcu Świętym Janie Pawle II i najpiękniejszą kartę w sercu samego Boga.

Podstawą wielkości Ojca Świętego Jana Pawła II stało się niegdyś Jego „tak” powiedziane Bogu na miarę wielkości „tak” Maryi. Pozytywna odpowiedź na Boże wezwanie i powołanie, zrealizowana w całkowitym oddaniu się Maryi - „TOTUS TUUS” sprawiła, że Ojciec Święty stał się w drugim tysiącleciu i na przełomie trzeciego tysiąclecia największym „ewangelizatorem” świata. Jego postęga oddziaływała na Kościół Katolicki, kościoły bratnie, religie niechrześcijańskie, jak i na wszystkich innych ludzi. Styl tego pontyfikatu oddziaływał na przemiany religijne, polityczne, gospodarcze i ekonomiczne świata. Szacunek dla życia ludzkiego, od poczęcia po naturalną śmierć, obrona rodziny, troska o ludzi biednych, niepełnosprawnych,

chorych, starszych i samotnych - to tylko niektóre tematy nauczania papieskiego. Albowiem droga Chrystusa wiedzie w Kościele poprzez serce i życie codzienne człowieka.

Ojciec Święty dał nam przykład jak kochać Kościół i Ojczyznę, jak umacniać nasze chrześcijańskie korzenie i jak kształtować życie codzienne w aspekcie dobra wspólnego. Niezwykły charyzmat Jego posługi apostołskiej i dokonania pasterskie, jako następcy św. Piotra Apostoła, przydał temu pontyfikatowi tytuł : Jan Paweł II - Wielki. Z tej spuścizny czerpać możemy wszyscy i czerpać z niej będą przyszłe pokolenia.

Dziękując wszystkim za wspólną modlitwę - zapraszamy do dalszej pamięci o umiłowanym Ojcu Świętym Janie Pawle II. Nasza modlitwa niech wyprosi dla Niego dar rychłej beatyfikacji i kanonizacji. W tej intencji modlić się będziemy w każdy dzień 16 miesiąca i w każdą I Sobotę Miesiąca.

Wdzięczny za wspólną modlitwę:

K. Prałat Grzegorz Karolak - Proboszcz Parafii

## Wądowniczenie Odwzajemnioną miłość

Chłonęli wszystko  
Co Jego dotyczyło  
Niczym matka syna  
Tęsknie wyczekiwali  
Spotkania z Nim  
Swoją dumą i radością  
Dzielili się z innymi  
Ich myśli biegnęły do Watykanu  
Jego do Wądownic  
Nie rozstawali się nigdy  
Zawsze czujni  
Reagowali z prędkością światła  
Gdy niepokój wkradał się do ich serc  
Zjednoczeni Jego miłością  
W modlitewnym skupieniu  
Trwali przy Nim  
Spoglądając w niebo  
Odzyskiwali Go  
Dla siebie i dla innych  
Coraz częściej jednak  
Zasypiali ze świadomością  
Że przyjdzie taki czas...  
I przyszedł...  
Serce Polski bije w Wądownicach

Wanda Wasicka - Nieszawa,  
dn. 09 kwietnia 2005 r. Godz. 19.45

Miłością zjednął cały świat  
Nikt nie dokonał tego przed Nim  
Spośród ludzi  
Dlatego też cały świat zamilkł  
W modlitewnym skupieniu  
Gdy zamilkło Jego serce

Pierwsze godziny bez Niego

Ile czasu będzie musiało upłynąć  
Zanim nauczymy się z tym żyć  
Zwłaszcza my Polacy

Wanda Wasicka Nieszawa,  
dn.03 kwietnia 2005 r. Godz. 1.22

